

## Rozważania różańcowe ze św. Maksymilianem

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

### Intencja

Tajemnice bolesne Różańca świętego. Módlmy się o pokój w naszych sercach, w naszej Ojczyźnie i na całym świecie, a w szczególności, aby ustały ataki terrorystyczne.

*Wierzę w Boga... Ojcze nasz...*

### Modlitwa o trzy cnoty Boskie

Módlmy się, aby nadprzyrodzona wiara zniweczyła wszelkie herezje, a szczególnie błędy masońskiej ideologii. *Zdrowaś Maryjo...*

Aby cnota nadziei umocniła serca w dążeniu do zaprowadzenia na całym świecie królestwa Serca Jezusowego. *Zdrowaś Maryjo...*

Aby Boża miłość oczyściła obyczaje i moralne życie każdego człowieka. *Zdrowaś Maryjo...*

## Pierwsza tajemnica bolesna Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Panie Jezu, zatopiony w modlitwie, zaspanym uczniom wyrzucasz, że nie potrafili z Tobą czuwać nawet jednej godziny. Dziś też wielu katolikom trudno wytrwać jedną godzinę Mszy świętej: spóźniają się, nie przystępują do Komunii, wychodzą wcześniej nie otrzymawszy błogosławieństwa... Oto obraz utraconych łask Eucharystii, który zadaje Ci ogromny ból aż do wystąpienia krwawego potu na Twoich skroniach.

Święty Maksymilianie, ty wiesz, że tylko dziecko oddane całkowicie Matce Bożej, nigdy nie będzie w stanie wzgardzić darem i łaskami Eucharystii, dlatego zachęcasz każdego z nas: „Całe życie nasze, ze wszystkimi jego troskami i radościami, połączmy na szalę zdobycia wszystkich dusz dla Niepokalanej”.

Matko Boża, która przez wieki rozpalasz serca swoich dzieci do miłości czuwającej, obdarz je łaską głębokiej miłości do Eucharystii. ■

## **Druga tajemnica bolesna: Biczowanie Pana Jezusa**

Nic tak nie boli, jak niewdzięczność bliskich. Ty, Panie, nazwałeś swoich uczniów przyjaciółmi, obdarowując ich ponad miarę łaską wybrania i kapłaństwa. Teraz, wydany w ręce wrogów przez jednego z nich, cierpisz nie tyle z powodu biczowania, co z niewdzięczności. Jezu w Najświętszym Sakramencie, i dziś najbardziej bolesne rany zadaje Ci swoją niewdzięcznością, niewiernością, obojętnością odkupiony Krwią Twoją grzesznik. Niekiedy posuwa się jeszcze dalej, bicząc Cię złym słowem, przekleństwem, zaparciem się Ciebie.

Święty Maksymilianie, ty wiesz, że najczęstszą przyczyną upadku jest egoizm, który musimy opanować, jeśli chcemy osiągnąć niebo. Zachęcaś nas do tej pracy nad sobą w słowach: „Największym nieprzyjacielem miłości Bożej jest miłość własna. Tu na ziemi muszą być pokusy i przeciwności, musi być praca na niebo”.

Matko wierna, Ty wiesz najlepiej, co w moim życiu rani najboleśniej Twojego Syna. Daj mi łaskę wiernego i pobożnego sprawowania i przeżywania wielkiej tajemnicy wiary, którą jest Eucharystia. ■

## **Trzecia tajemnica bolesna Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa**

Zamiast oddawania czci – zniewaga, zamiast uwielbienia – bluźnierstwo. Narastające akty znieważania tego, co święte, bolą; są jak ciernie wbijane w Twoją najświętszą głowę, Panie Jezu. Jednak i one nie są tak bolesne, jak niegodne przyjmowanie Ciebie w Komunii świętej. Co zrobić? Jakie zadośćuczynienie podjąć, które mogłoby wynagrodzić te wszystkie zniewagi i powyciągać bolesne kolce tkwiące w Twoim Najświętszym Ciele?

Święty Maksymilianie, ty odkryłeś w oddaniu się Maryi najlepszy i najprostszy sposób zadośćuczynienia za wszelkie grzechy i bluźnierstwa, za które o wynagradzanie prosiła Ona sama w Fatimie. Dlatego do nas, tak oddanych Niepokalanej, kierujesz zachętę: „Czyń, co czynisz i nie zwracaj uwagi na nic innego (myśli czy dobre, czy złe); jeśli spostrzeżesz, żeś rozproszony, spokojnie powracaj do czynienia, co czynisz. Resztę zostaw cudom miłosierdzia Opatrzności Bożej i Niepokalanej”.

Matko Bolesna, która i dzisiaj cierpisz z powodu zniewag obrażających Najświętsze Serce Twojego Syna i Twoje Niepokalane Serce, przyjmij akty wynagrodzenia składane przez modlitwę różańcową i praktykę pierwszych sobót miesiąca. Niech one będą godnym zadośćuczynieniem. ■

### **Czwarta tajemnica bolesna** **Dźwiganie krzyża przez Pana Jezusa**

W każdym kościele jest żywa pamięć Twojej Ofiary, o Panie, w której łączymy się z Tobą, przyjmując Cię w Komunii. Teraz Ty, Panie Jezu, towarzyszysz nam, gdy każdy z nas niesie krzyż swojego życia, powołania, choroby. Bezcenna jest Twoja pomoc, gdy dajesz nam swoją Matkę oraz dobrych, współczujących i pomocnych ludzi.

Święty Maksymilianie, uczysz nas, aby „zadać sobie jakieś drobnutkie umartwienie, by Niepokalana zakrólowała w sercach wszystkich, a zwłaszcza tych, o których nawrócenie się staramy”. Tak, każde cierpienie ma sens, jeśli jest związane z cierpieniem Pana i Jego Matki.

Matko Boża, która nas wychowujesz w duchu ofiarnej miłości, niech zawsze pozostaniemy wierni tej prawdzie, że idąc za Chrystusem, musimy zaprzeć się samych siebie i przyjąć krzyż na każdy dzień. ■

### **Piąta tajemnica bolesna** **Śmierć Pana Jezusa na krzyżu**

Każdy krzyż mówi o potędze miłości, która okazała się silniejsza od nienawiści i śmierci. W Najświętszym Sakramencie pozostała żywa pamięć Twojej męki, o Chryste; tu pozostałeś Ty sam, ze znakami miłości aż do końca. Pragniesz, aby Najświętsza Ofiara była sprawowana nieustannie, abyś dla wszystkich pokoleń, rozsianych po całej ziemi, mógł być Emanuelem – Bogiem z nami. Codziennie więc napełniają się tabernakula świata i wierni umacniają się, łącząc się z Tobą w Komunii świętej.

Święty Maksymilianie, ty wskazujesz, że „miłość Boga to jedyne źródło prawdziwej szczerzej miłości bliźniego. Znikną wtedy walki klas, a ludzkość zbliży się, o ile to jest na tym świecie możliwe, do szczęścia, przedsmaku tego, do czego naturalnie już każdy z nas dąży, tj. do szczęścia bez granic – w Bogu, w niebie”.

Matko Boża, stojąca pod krzyżem i piastująca w swych dłoniach zastygłe ciało Syna, wierzę, że pozostajesz wierna każdemu człowiekowi, który przez śmierć Chrystusa narodził się do nowego życia z Bogiem. ■

## Zakończenie

*Można odmówić Modlitwę zawierzenia św. Jana Pawła II:*

O Serce Niepokalane! Pomóż nam przewyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!

Od głodu i wojny – wybaw nas!

Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia,  
od wszelkiej wojny – wybaw nas!

Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania – wybaw nas!

Od nienawiści i podeptania godności dziecka Bożego – wybaw nas!

Od wszelkich rodzajów niesprawiedliwości w życiu społecznym,  
państwowym i międzynarodowym – wybaw nas!

Od deptania Bożych przykazań – wybaw nas!

Od usiłowań zdeptania samej prawdy o Bogu w sercach ludzkich  
– wybaw nas!

Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu – wybaw nas!

Przyjmij, o Matko Chrystusa to wołanie nabrzmiałe cierpieniem wszystkich ludzi. Nabrzmiałe cierpieniem całych społeczeństw! Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona potęga Miłości miłosiernej! Niech powstrzyma zło! Niech przetworzy sumienia! Niech w Sercu Niepokalanym odsłoni się dla wszystkich światło Nadziei. Amen.

*Pod Twoją obronę...*